



PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr 9/2014/450-e

Tegoroczne lato: lipiec, sierpień, wrzesień – stanowi szereg dat skłaniających do wspomnień i zadumy

***Wrzesień 1939 r. to 75. rocznica wybuchu II Wojny Światowej
Wrzesień 1944 r. to 70. rocznica walk Powstania Warszawskiego
28. września 1980 r. to Nasza 34. Rocznicą***

1. Posiedzenie Komisji Zakładowej
2. 11. września 2001 roku – Nowy Jork
3. Wrzesień 1980 roku sądowa rejestracja Naszego Statutu
4. Wrzesień 1989 r. to tworzenie nowego rządu
5. Wrzesień 2014 roku to również tworzenie nowego rządu

Posiedzenie Komisji Zakładowej

– kolejne posiedzenie Komisji odbyło się w dniu 27. września 2014 r. w Wildze.

Posiedzenie Komisji Zakładowej poprzedzone było wykładami z przepisów ogólnozwiązkowych, mobbingu i pozyskiwaniu nowych członków. Wykłady prowadziła trenerka z Regionu Mazowsze. Zebrani przyjęli zaproponowany porządek obrad:

1. Informacje Przewodniczącego

- wybory do Rady KSN zostały unieważnione przez Krajową Komisję Wyborczą, ale KSN będzie się odwoływać od tej decyzji, gdyż uważa, że są bezzasadne; ponowne wybory to są dodatkowe koszty,
- M. Kisilowski został delegowany przez KSN do zespołu organizującego protesty płacowe w sferze budżetowej, kierowanego przez J. Wielgusa,
- od 1.09. mamy powołaną nową Rektorską Komisję ds. ZFŚSoc., w której ze strony Solidarności są: E. Fałęciak, A. Kopyt, M. Kowalski, T. Kowalski (wiceprzewodniczący), A. Ruciński i K. Stypułkowski. Przewodniczącym Komisji jest prof. Zalewski,
- kierowniczka działu socjalnego PW zwróciła się z prośbą o dofinansowanie (poza preliminarzem) czyszczenia drzew na terenie (spadają gałęzie),
- została powołana Nadzwyczajna Senacka Komisja ds. Nowelizacji Statutu Politechniki Warszawskiej (przewodniczący – Rektor Z. Kledyński, zastępca – prof. J. Modelski, od nas jest S. Jezierski i J. Wyborski), prace mają być zakończone do czerwca 2015 r., na wiosnę ma się ukazać projekt tej nowelizacji,
- Rektor przekazał sprawozdanie z rocznej działalności, ale tylko w wersji elektronicznej,
- część pozostałych pieniędzy przeznaczonych na podwyżki z rezerwy Rektora, została przekazana na wydziały,

- 25.09. odbyła się Konferencja „Podniesienie jakości zarządzania PW”, na zakończenie 2.-letniego projektu unijnego; w ramach tego projektu zostały opracowane działania zapobiegające mobbingowi na uczelni – będą wybierani rzecznicy zaufania, razem ze Społecznymi Inspektorami Pracy. JMR wyda zarządzenie w sprawie zapobiegania mobbingowi na uczelni,
- 1. października o godz. 10.00 rozpocznie się Inauguracja roku akademickiego, w Dużej Auli PW,
- 22. września odbyło się spotkanie w sprawie organizacji Dnia Politechniki. 14. listopada (piątek) o godz. 9.30 rozpocznie się bieg o puchar Rektora Politechniki Warszawskiej w czterech kategoriach: studentki, studenci, VIP-y panie i VIP-y panowie. My, jak co roku, wystawiamy ekipę biegnącą w koszulkach z napisem Solidarność i przygotowujemy nagrody dla zwycięzców,
- w przyszłym roku będziemy obchodzić 35. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”, w PW rocznica przypada 29. września, ale obchody przenosimy na listopad,
- w przyszłym roku mamy także 100-lecie odnowienia tradycji Politechniki Warszawskiej, może udałoby się wpleść nasze 35-lecie powstania „Solidarności” w obchody odnowienia tradycji PW

2. Sprawy wniesione

- Omawiano sprawy związane z systemem ocen nauczycieli akademickich, zwłaszcza oceny studentów. Podniesiono sprawę tzw. ankietyzacji. Krytykowano ankiety wysyłane drogą elektroniczną, jako mało wiarygodne i nie reprezentatywne. Udział w takiej elektronicznej ankiecie bierze o wiele mniej studentów i w różnych okolicznościach. Uznano, że ankiety papierowe są o wiele bardziej wiarygodne, a tłumaczenie, że ich koszt jest wysoki nie jest prawdą. Stwierdzono, że pytania w nowej ankiecie są o wiele lepsze niż w poprzedniej, ale wymagają jeszcze dopracowania.
- Ponowiony został apel o wsparcie finansowe Hospicjum im. Bł. Ks. Michała Sopoćki na Litwie.
- Omawiano sprawy związane z bezpieczeństwem na naszej uczelni



Gmach Główny PW – metamorfoza roku 2014

1. września 1939 roku...

Atak Niemiec na Polskę i początek II Wojny Światowej. O godzinie 4⁴⁵ niemiecki pancernik szkolny „Schleswig-Holstein” rozpoczął ostrzał Westerplatte, Wojskowej Składnicy Tranzytowej na terenie Wolnego Miasta Gdańska, bronionej przez około 200. żołnierzy, pod dowództwem mjr. Henryka Sucharskiego i kpt. Franciszka Dąbrowskiego. Przez 7 dni bohatersko odpierała ona powtarzające się ataki niemieckie z morza, ziemi i powietrza, stając się symbolem polskiego oporu.

1. września 1944 roku...



Starówka

...na Starym Mieście trwa ewakuacja dzielnicy. O świcie zaczynają się ataki, wspierane przez lotnictwo. Do Śródmieścia dostają się ewakuowani kanałami powstańcy, ale też oddział kpt. Andrzeja Romockiego „Morro”, który niepostrzeżenie przedarł się przez Ogród Saski. Na Mokotowie trwa nieustanny niemiecki szturm na Sadybę, która jest silnie bombardowana. Zburzony zostaje Fort Dąbrowskiego.

2. września 1944 roku...



Niemieckie czołgi niszczą kolumnę Zygmunta. Pomnik był tak długo ostrzeliwany, że zniknął z powierzchni ziemi. Trwają naloty na Śródmieście, szczególnie w rejonie placu Trzech Krzyży, w nalocie na gmach gimnazjum św. Jadwigi ginie 20. powstańców. Jedna z niemieckich bomb spada na obsadzony przez Niemców gmach YMCA, dzięki czemu powstańcom udaje się zaatakować zaskoczonych hitlerowców i opanować gmach.

3. września 1944 roku...

Po opanowaniu Starego Miasta Niemcy przystępują do silniejszego ataku na Śródmieście Północne oraz Powiśle. Powstańczy dziennik „Robotnik” informuje o ukazaniu się pierwszych znaczków harcerskiej poczty polowej. W związku z silnym ostrzałem, Polskie Radio wstrzymuje nadawanie audycji. Według komunikatu Deutsche Nachrichtenbüro uznano prawa kombatanckie żołnierzy Armii Krajowej.

3. września 1980 roku...

Podpisanie porozumienia w Jastrzębiu-Zdroju – sygnowane przez Jarosława Sienkiewicza – z ramienia PZPR przez Aleksandra Kopcia).

4. września 1944 roku...

Niemcy coraz silniej nacierają na Powiśle, chcąc jak najszybciej odciąć miasto od prawdopodobnej pomocy radzieckiej. Związek Sowiecki unika jednak pomocy, mimo iż tego dnia Brytyjczycy żądają od nich pomocy dla Powstania Warszawskiego. Niemiecki pojazd pancerny w barbarzyński sposób demoluje płytę Grobu Nieznanego Żołnierza.

5. września 1944 roku...

Komenda Główna Armii Krajowej lokuje się w budynku Małej Pasty przy Piusa XI nr 19, a Sztab Komendanta Okręgu, zmuszony opuścić zbombardowany gmach PKO na Świętokrzyskiej 31/33, znajduje miejsce w kinie Palladium przy Złotej 7/9. Powiśle jest bliskie upadku, a niszczeniu dzielnicy z mostu Kierbedzia przygląda się m.in. gen. Erich von dem Bach-Zelewski w towarzystwie gen. Heinza Reinefartha.

6. września 1939 roku...

Rumunia (związana sojuszem z Polską) deklaruje swoją neutralność. Rozkaz Naczelnego Wodza marszałka Rydza-Śmigłego dla Armii „Małopolska” o wycofaniu się za linię rzek Wisła i San i uporczywej obronie linii tych rzek. Rozkazu tego nie udało się wykonać. Warszawę opuścili prezydent RP, przedstawiciele rządu i akredytowane przy nim przedstawicielstwa dyplomatyczne, udając się do Łucka. Naczelnny Wódz, marszałek Śmigły-Rydz wraz ze sztabem przeniósł się do Brześcia nad Bugiem.

6. września 1944 roku...

Upada – Powiśle. Niemcy zrzucają z samolotów ulotki wzywające ludność do opuszczenia miasta w dniach 7. i 8. września, obiecując wstrzymanie ognia na czas ewakuacji.

7. września 1944 roku...

Upadło Powiśle. Jego zdobycie było głównym – zaraz po Starym Mieście – celem niemieckiego dowództwa, które uważało, że opanowanie wybrzeży Wisły i odblokowanie Al. Jerozolimskich powstrzyma ofensywę Armii Czerwonej.

8. września 1939 roku...

Komentarz radiowy ppłk. Lipińskiego do rozkazu dowódcy obrony Warszawy gen. Czumy: „Rozkaz gen. Czumy, dowódcy obrony Warszawy oznacza, że Warszawa będzie broniona do ostatniego tchu. Jeśli padnie, świadczyć to będzie, iż po ostatnim żołnierzu polskim przejechał czołg niemiecki. Obywatele stolicy winni od tej chwili poświęcić całą swą energię, by ułatwić zadanie walczącemu wojsku. Nikt nie powinien ruszać się z miejsca, gdzie go obrona stolicy zastanie.

Opuszczenie Warszawy w takiej chwili będzie uważane za tchórzostwo. Warszawa znalazła się na pierwszej linii obronnej i winna być dumna, że tak zaszczytny los jej wypadł”. W godzinach popołudniowych do Łodzi wkroczył pierwszy patrol niemiecki. Wieczorem przedstawiciel dowództwa 8. Armii przekazał przewodniczącemu Komitetu Obywatelskiego warunki poddania miasta.

8. września 1944 roku...

Podczas dwóch godzin zawieszenia broni z miasta wychodzi dobrowolnie kilka tysięcy cywilów. Szansę na ewakuację mieszkańcy będą jeszcze mieć w dniu następnym, w tych samych godzinach: od 12:00 do 14:00. Radzieckie samoloty dokonują nalotów na niemieckie pozycje na Pradze – są to pierwsze od końca lipca odgłosy walk frontowych słyszalne w powstańczej Warszawie. Interweniuje niemiecka obrona. Z inicjatywy Jana Markowskiego „Krzysztofa” powstaje piosenka „Sanitariuszka Małgorzatka”, która szybko zdobywa sobie popularność podobną do „Marszu Mokotowa”. Bez zmian ma się także sytuacja na Żoliborzu.

8. września 1989 roku...

gazeta

WYBORCZA

Nie ma wolności bez

Solidarności

JESZCZE MOMENT

Zadecydowały względy zarówno polityczne, jak techniczne. Nie wszystko uzgodniono, niektórych kandydatów na ministrów nie zdążyło się zgłosić z zagranicy. Lista, którą premier przekazał do Sejmu, nie jest bowiem pełna i uzupełniamy ją o paru prawdopodobnych kandydatów.

Publikujemy zatem nieoficjalny projekt składu rządu jednak wysoce prawdopodobny. Brak nam wiarygodnych informacji o kandydatach na szefów Radiokomitetu (ma to być jednak ktoś z dawnej opozycji) i Centralnego Urzędu Planowania. Nieoficjalnie, wzorowane na poprzednim rządzie, są też nazwy resortów.

Lista ma zostać szybko uzupełniona i nie zmienia się plan pracy Sejmu: od piątku do niedzieli przesłuchania kandydatów w komisjach, w poniedziałek zebrania klubów poselskich, we wtorek posiedzenie plenarne z zatwierdzeniem rządu i exposé premiera. Przewodniczący Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i zarazem kandydat na szefa tego resortu, Aleksander Bentkowski z ZSL zarządził użyczenie obrad i jego przesłuchanie ma się odbyć bez udziału prasy.

U rolników

Czwartek rozpoczął się od...

nił tę funkcję, lecz prof. Janicki. Decyzja ta zapadła jednak podobno pod presją premiera i OKP, a wbrew Stronnictwu, co częściowo potwierdził później przewodniczący Klubu Aleksander Bentkowski. „Oleśiak nie może odpowiadać za całą politykę rządu Rakowskiego” – dodał.

Brac, co dają

Otwierając w południe obrady Klubu Poselskiego PZPR jego przewodniczący Marian Orzechowski stwierdził, że środowisko spotkanie jego i sekretarza KC Leszka Millera z premierem nie rozstrzygnęło kwestii ministra spraw zagranicznych i szefa Radiokomitetu. PZPR była pewna teki wicepreiera, MSW, MON, handlu zagranicznego i transportu (ale nie uzgodniono konkretnych kandydatów na te dwa ostatnie resorty).

Według Orzechowskiego Biuro Polityczne KC po czterogodzinnych obradach w środę wieczór uznało, że to, co wynegocjowano dla PZPR, to maksimum możliwości. W czwartek rano przeprowadzono telefoniczne konsultacje z wszystkimi członkami KC. Większość poparła opinię Biura: brac, co dają.

Dwaj pewniacy

Klub przesłuchał więc ty...

Niepełna lista

Od południa trwało też wspólne posiedzenie prezydów OKP i KKW „Solidarności”, które o 18.00 zostały przerwane przez premiera. Tam miało uzgodnić ostatecznie skład rządu. Ale gdy o 17.10 dyrektor gabinetu premiera zawiadził listą do Sejmu, dla wszystkich było już jasne, że nie jest ona pełna. Wkrótce wyjaśniło się też, iż nie zostanie tego dnia opublikowana, a jej przedstawienie Obywatelskiemu Klubowi Parlamentarnemu odbędzie się przy drzwiach zamkniętych. Premier przybył do Sejmu pod wieczór. Po tym spotkaniu Bronisław Geremek oświadczył, że Klub udzielił kredytu zaufania nowemu rządowi.

Po wczorajszym niepowodzeniu rozmów premiera z przedstawicielami SD oczekiwano kolejnego spotkania z J. Janowskim i J. Józwiakiem, jednak nie nastąpiło ono aż do późnych godzin wieczornych. Gdy zamknięty numer, oczekuje się jednak, że premier Mazowiecki po powrocie z Sejmu przyjmie jeszcze kilku gości. Jednym z nich ma być kandydat na ministra transportu A. Wieladek, który podobno przebywał za granicą. Być może lista zostanie uzupełniona w piątek, by Sejm mógł do niedzieli zakończyć przesłuchania kandydatów.

Krzysztof LESKI



9. września 1939 roku...

Wojsko niemieckie triumfalnie wkroczyło do Łodzi. Przemarsz oddziałów odbywał się od południa – ul. Rzgowską, Pabianicką, Piotrkowską, i od zachodu – ul. 11. Listopada. Trybuna dowódcy, w postaci wojskowego odkrytego kabrioletu, ustawiona została przed budynkiem Ratusza – pl. Wolności 1. Mniejszość niemiecka zgłaszała swym „wyzwolicielem” gorące powitanie.



9. września 1944 roku...

Podczas zawieszenia broni, tym razem w godzinach 6:00 – 8:00, Warszawę opuszcza kilka kolejnych tysięcy cywilów. W ciągu dwóch dni miasto opuściło około 8000. osób, głównie kobiet z dziećmi, ale było także wielu młodych mężczyzn. Polscy przedstawiciele: ppłk Herman oraz kpt. Korczyński podejmują rozmowy z gen. Rohrem w sprawie dalszej ewakuacji ludności cywilnej oraz ciężko rannych, a także o ewentualnej kapitulacji Powstania Warszawskiego. Generał Chruściel jest jednak za odwołaniem możliwości kapitulacji. Rząd Wielkiej Brytanii za pomocą radia przekazuje ostrzeżenia, że wszystkie niemieckie zbrodnie zostaną ukarane.

10. września 1939 roku...

Natarciem w kierunku Strykowa rozpoczyna się pierwsza faza największej bitwy kampanii znanej później jako bitwa nad Bzurą. Celem polskiego zwrotu ofensywnego było m.in. odciążenie obrony Warszawy poprzez atak na lewe skrzydło operujących w kierunku stolicy oddziałów niemieckich, a w razie sukcesu odzyskanie inicjatywy strategicznej w wojnie obronnej. Mołotow gratuluje ambasadorowi niemieckiemu Schulenburgowi rzekomego zajęcia Warszawy i obiecuje bliską interwencję Związku Sowieckiego.

10. września 1944 roku...

Armia Czerwona rozpoczyna ofensywę. Wojska 1. Frontu Białoruskiego atakują Pragę. W operacji tej biorą udział jednostki polskie: 1. Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, pododdziały 1. Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte i 13. Pułku Artylerii Pancernej. Nad Warszawą toczą się walki powietrzne myśliwców sowieckich i niemieckich. Powstańcze Polskie Radio ogłasza nazwiska 28. niemieckich dowódców, odpowiedzialnych za zniszczenie Warszawy. Listę otwierają generałowie von dem Bach, Stahl i Reinefarth. Listę tę przytacza następnego dnia londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”. Umiera Józef Szczepański „Ziutek”, autor piosenki „Pałacik Michła”.

10. września 2014 roku...

Historyczne wystąpienie Bronisława Komorowskiego w Bundestagu

W Bundestagu odbyła się uroczystość z okazji 75. rocznicy wybuchu II Wojny Światowej, podczas której przemówienie wygłosił Bronisław Komorowski. Jest on pierwszym polskim prezydentem występującym na forum niemieckiego parlamentu. W nadzwyczajnym posiedzeniu niemieckiego parlamentu uczestniczą m.in. prezydent Niemiec Joachim Gauck, kanclerz Angela Merkel i przewodniczący Bundesratu Stephan Weil.

– „*To, że mogę dzisiaj jako prezydent wolnej, demokratycznej Polski przemawiać w Bundestagu, w sercu niemieckiej demokracji jest dla mnie źródłem prawdziwego wielkiego wzruszenia*” – mówił prezydent.



„To, że mogę przemawiać tutaj w sercu państwa niemieckiego, bliskiego i przyjaznego Polsce w 75. rocznicę wybuchu II Wojny Światowej jest źródłem nie tylko wzruszenia, ale i poczucia szczęścia towarzyszącego pokoleniu tych, memu pokoleniu, których rodzice nie tylko przeżyli koszmar wojny, ale także i polsko-niemieckiej wzajemnej wrogości” – powiedział prezydent.

Jak zaznaczył, ten moment jest dla niego źródłem dumy z dokonań jego pokolenia na drodze do pojednania i odbudowy poczucia wzajemnej bliskości i zdolności do współpracy. – *„Pamiętamy i pamiętać powinniśmy zawsze, że we wrześniu 1939 r., 75 lat temu salwy oddane przez pancernik Schleswig-Holstein na Westerplatte w Gdańsku, alarmy lotnicze w całej Polsce zwiastowały początek katastrofy nie tylko mojego kraju, ale i całej Europy. Wtedy zaczęła się straszna II Wojna Światowa”.*

Podkreślił, że mając w pamięci 1. września nie można zapominać także o 17. września, kiedy na ziemię polskie wkroczyły wojska radzieckie. – *„Strach tamtego czasu, zorganizowany terror oraz systematyczne i masowe mordowanie uznanych przez obłąkańcze ideologie za podludzi jeszcze dzisiaj trwa w naszej europejskiej pamięci. Wciąż są w niej obecne czasy, których symbolem stał się Holokaust i akcja świadomego niszczenia elit podbitych narodów. Prawie każda polska rodzina, także moja, doświadczyła nie tylko heroizmu walki, ale i grozy łapanek, obozowego upodlenia, brutalności przesiedleń oraz masowych egzekucji”.*

CIEKAWOSTKA...

Mgła unieruchomiła Amerykanów na prawie dwie godziny. Helikoptery były w drodze do bazy wojskowej w Mirosławcu, załogę stanowili żołnierze z Kalifornii, Michigan i Idaho. Byli bardzo otwarci, pozwolili nawet mieszkańcom zajrzeć do środka maszyn. Od lokalnych urzędników dostali natomiast informatory o gminie w języku angielskim. Żołnierze z 12. Brygady Lotnictwa Bojowego US Army, na co dzień stacjonujący w Katterbach byli w drodze na odbywające się w Polsce i krajach bałtyckich ćwiczenia NATO.



Przypadkowe lądowanie spowodowało, iż o gminie Gruta zrobiło się głośno nie tylko w kraju, ale także za granicą.

11. września 1939 roku...

Do Łodzi przybył 2. Oddział III Specjalnej Grupy Operacyjnej Policji Bezpieczeństwa (Einsatzgruppe III Sicherheitspolizei). Głównym zadaniem oddziału było wyszukiwanie, aresztowanie i likwidacja polskiej inteligencji (w szczególności działaczy politycznych i samorządowych). Oddział pozostał do końca okupacji hitlerowskiej w Łodzi. Nad Bzurą oddziały polskie kontynuowały natarcie. Żołnierze Grupy Operacyjnej gen. Mikołaja Bortucia zdobyli Sobotę, zajęli rejon Główna i Łowicza.

11. września 1944 roku...

Wobec zbliżającej się do Warszawy Armii Czerwonej, strona polska zrywa rozmowy w sprawie kapitulacji Powstania. Z tego samego powodu nabierają na sile niemieckie ataki mające na celu odepchnięcie powstańców od brzegów Wisły, szczególnie na Czerniaków. Ruszają natarcia wzdłuż ulicy Czerniakowskiej w stronę ulicy Zagórnej oraz od parku im. Jana III Sobieskiego. W wyniku szturmów powstańcy muszą wycofać się z części zabudowań fabrycznych przy Rozbracie między Łazienkowską a Przemysławą, utrzymują jednak całą ulicę Przemysławą, przyczółek na Łazienkowskiej i Port Czerniakowski. Ulica Łazienkowska zostaje zbombardowana, a ludzie, którzy ukryli się w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej, giną pod gruzami, bomby spadają także na kościół św. Aleksandra. Odparty zostaje także atak w rejonie Książęcej, którydy wiedzie połączenie dzielnicy ze Śródmieściem.

11. września 1980 roku...

Podpisanie porozumienia w Hucie Katowice (Dąbrowa Górnicza) – sygnowane przez Zbigniewa Kupisiewicza – z ramienia PZPR przez Franciszka Kaima.

Zamach 11. września 2001 roku...



Wieże WTC

Zamach 11. września 2001 roku – seria ataków terrorystycznych, przeprowadzonych na terytorium USA za pomocą uprowadzonych samolotów pasażerskich. Sprawcami byli członkowie organizacji Al-Ka’ida, którzy po opanowaniu samolotów skierowali je na wieże World Trade Center oraz budynek Pentagonu. W czwartym przypadku usiłowanie ataku nie powiodło się z uwagi na obronne zachowanie pasażerów na jego pokładzie. Samolot rozbił się. W zamachu zginęły 2973 osoby.

Dokonało go 19. porywaczy, którzy kupili bilety na 4 loty krajowe amerykańskich linii lotniczych. Po przejęciu kontroli nad samolotami skierowali je na znane obiekty na terenie USA. Oficjalnie przyjmuje się, iż wieże uległy zawaleniu na skutek naruszenia stalowej konstrukcji nośnej budynków, częściowo wskutek uderzenia samolotów, a następnie w wyniku intensywnych pożarów zainicjowanych przez eksplodujące paliwo lotnicze.

Dwa spośród porwanych samolotów rozbiły się o bliźniacze wieże World Trade Center w Nowym Jorku, trzeci zniszczył część Pentagonu. Ostatni (opóźniony) samolot United Airlines 93 nie dotarł do celu – rozbił się na polach Pensylwanii ok. 15 min. lotu od Waszyngtonu. Przypuszcza się, że miał uderzyć w Białe Dobre lub Kapitol, choć nie jest to pewne. Maszyna nie doleciała do celu, gdyż pasażerowie, którzy dowiedzieli się o losie innych samolotów, zaatakowali porywaczy i doprowadzili do katastrofy samolotu na bezludnym terenie – szczątkowe informacje o ostatnich minutach tego wydarzenia pochodzą z rozmów telefonicznych pasażerów i odtworzenia danych zarejestrowanych w czarnej skrzynce samolotu.

Bardzo duże straty poniosły służby miejskie, głównie straż pożarna i policja – w trakcie akcji ratunkowej zginęło ponad 300. funkcjonariuszy. Zamach na World Trade Center był pierwszą skuteczną operacją tego typu i pociągnął za sobą więcej ofiar i strat materialnych niż jakikolwiek inny akt terroru w dotychczasowej historii Stanów Zjednoczonych i świata. Winą za zamachy obarczono organizację Al-Ka’ida dowodzoną przez Osamę bin Ladena.



29. października arabska telewizja satelitarna Al-Dżazira nadała wystąpienie Osamy bin Ladena, w którym wziął on na siebie odpowiedzialność za zamachy z 11. września i zagroził ich powtórzeniem. Oświadczył, że ataki terrorystyczne na USA to przejaw walki o wolność.

12. września 1939 roku...

Pierwsze posiedzenie Najwyższej Rady Wojennej Wielkiej Brytanii i Francji w Abbeville. W obecności premierów Chamberlaina i Daladiera podjęto decyzję o rezygnacji z przeprowadzenia zmasowanej ofensywy na Zachodzie. W związku z tym głównodowodzący wojsk francuskich gen. Gamelin wydał rozkaz powrotu armii francuskiej na pozycje wyjściowe, co oznacza początek dziwnej wojny. Los Polski został tym samym przesądzony. Decyzja ta popchnęła też wahającego się do końca Stalina do działania.

12. września 1944 roku...

Nie ustaje sowieckie natarcie w kierunku Pragi. Wobec znacznego zagrożenia zajęcia przez Armię Czerwoną prawego brzegu Wisły, Niemcy przekazują znaczną część wojsk do odepchnięcia powstańców z Czerniakowa, jedyne miejsce, gdzie polscy żołnierze są w stanie względnie skutecznie przyjąć desant zza Wisły. Wszystkie niemieckie siły zostają skierowane na Czerniaków, a jedynym celem najbliższych dni jest odrzucenie powstańców od Wisły. Trwa nieustanny ostrzał dzielnicy, toczą się zacięte walki o Port Czerniakowski i gmach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na Czerniakowskiej 231, które z trudem zostają utrzymane. Walki toczą się także o zabudowania gazowni na Ludnej oraz szpitala św. Łazarza na Książęcej. Niemcy opanowują fragment skarpy wiślanej między Książecą a Frascati oraz ulicy Łazienkowskiej.

12. września 1989 roku...

W głosowaniu zatwierdzającym skład Rady Ministrów udział wzięło 415. posłów, z których 402. poparło nowy gabinet, zaś 13. wstrzymało się od głosu. Głosów przeciwnych nie oddano. Rząd Mazowieckiego odegrał przełomową rolę w ewolucyjnym procesie przenoszenia władzy z dawnego obozu PZPR do Solidarności. Przeprowadził gruntowne zmiany ustrojowe. Wprowadził swobody obywatelskie, zmienił godło i nazwę państwa, a także dokonał zmian w konstytucji. Rząd realizował też plan Balcerowicza, który uruchomił reformy gospodarcze, w tym urynkowanie gospodarki i procesy prywatyzacyjne. Przywrócił także samorządność w Polsce i znaczenie społeczności lokalnej.

Tadeusz Mazowiecki (Solidarność) – prezes Rady Ministrów PRL, Leszek Balcerowicz (Solidarność) – wiceprezes Rady Ministrów, minister finansów, Czesław Janicki (ZSL) – wiceprezes Rady Ministrów, minister rolnictwa, gospodarki żywnościowej i leśnictwa, Jan Janowski (SD) – wiceprezes Rady Ministrów, minister, kierownik Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń, Czesław Kiszczak (PZPR) – wiceprezes Rady Ministrów, minister spraw wewnętrznych, Jacek Ambroziak (Solidarność) – minister, szef Urzędu Rady Ministrów, Artur Balazs (Solidarność) – minister, członek Rady Ministrów (ds. socjalnych i cywilizacyjnych wsi), Aleksander Bentkowski (ZSL) – minister sprawiedliwości, Izabella Cywińska (Solidarność) – minister kultury i sztuki, Aleksander Hall (Solidarność) – minister, członek Rady Ministrów (ds. współpracy z organizacjami politycznymi i stowarzyszeniami), Bronisław Kamiński (ZSL) – minister ochrony środowiska i zasobów naturalnych, Andrzej Kosiniak-Kamysz (ZSL) – minister zdrowia i opieki społecznej, Marek Kucharski (SD) – minister, członek Rady Ministrów (ds. organizacji resortu łączności), Jacek Kuroń (Solidarność) – minister pracy i polityki socjalnej, Aleksander Mackiewicz (SD) – minister rynku wewnętrznego, Jerzy Osiatyński (Solidarność) – minister – kierownik Centralnego Urzędu Planowania, Aleksander Paszyński (Solidarność) – minister gospodarki przestrzennej i budownictwa, Henryk Samsonowicz (Solidarność) – minister edukacji narodowej, Florian Siwicki (PZPR) – minister obrony narodowej, Krzysztof Skubiszewski (bezpartyjny) – minister spraw zagranicznych, Tadeusz Syryjczyk (Solidarność) – minister przemysłu, Marcin Świąćicki (PZPR) – minister współpracy gospodarczej z zagranicą, Witold Trzeciakowski (Solidarność) – minister-członek Rady Ministrów, od grudnia 1989 przewodniczący Rady Ekonomicznej, Franciszek Wielądek (PZPR) – minister transportu, żeglugi i łączności. Funkcję rzecznika rządu pełniła Małgorzata Niezabitowska.

12. września gabinet został zatwierdzony przez prezydenta Jaruzelskiego.



13. września 1939 roku...

Litwa odrzuca niemieckie sugestie uderzenia na Polskę. Niemcy rozpoczynają forsowanie Wisły pod Annopolem i Solcem. Kontratak polskich czołgów (Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej płk.

Roweckiego) kończy się niepowodzeniem. Resztki Armii „Łódź” pod dowództwem gen. Thommée przedzierają się do twierdzy Modlin. Gen. Thommée staje na czele Obozu Warownego „Modlin”.

13. września 1944 roku...

Wojska sowieckie znajdują się na wschodnich przedpolach Warszawy, aby 14. wkroczyć na Pragę. Niemcy podejmują decyzję o wysadzeniu wszystkich mostów, kolejno Poniatowskiego, około południa Średnicowego i przy Cytadeli wieczorem oraz Kierbedzia około 23:30. Rosjanie dokonują pierwszych zrzutów, wśród zasobników z bronią i żywnością są też listy z podziękowaniami dla mieszkańców Warszawy.

13. września 1989 roku...

Gazeta

WYBORCZA

le ma wolności bez

odpowiedzialności

R 91 W

da
września 1989

doguje kolegium:
leno Luczywo, Adam Michnik,

Nigdy rząd polski w czasie pokoju nie ponosił takiej odpowiedzialności. Żaden rząd polski w dziejach nie miał takiego poparcia. Z żadnym rządem Polska nie łączyła tyle nadziei i nie miała tak wielkiej szansy...

JEST RZĄD!

Loża dziennikarska na galerii Sejmu trzeszczy — skrojona na inne czasy i obyczaje — nie miała chętnych do obejrzenia pierwszego w bloku wschodnim niekomunistycznego premiera. Obok trochę luźniej, siedzą tam pospół ministrowie rządu odchodzącego i wschodzącego, którzy nie są posłami. Kiedy w pustych na razie ławach rządowych pojawia się premier, wstają go oklaski. Marszałek otwiera obrady i wita prezydenta, który wszedł nie zauważony. Informuje o jego wniosku o zmianę prezesa NBP, następnie prosi premiera o wygłoszenie exposé. Po 50 minutach musi ogłosić przerwę, premier Mazowiecki poczuł się niedobrze, z pewnym trudem opuszcza salę.

O 10.40 przerwę się kończy. Premier Mazowiecki przeprosza zebranych. Przedstawił bez żadnych zmian proponowany skład rządu oraz zapowiedział wydzielenie wkrótce łączności z ministerstwem tran-

sportu, wydzielenie leśnictwa z ministerstwa rolnictwa i przeniesienie go do ministerstwa ochrony środowiska.

Po kolejnej przerwie zabrał głos przewodniczący klubów. Wszyscy godzili się z diagnozą premiera, akceptowali ogólny kierunek reform i popierali cały skład rządu. Marian Orzechowski uznał, że moment jest historyczny, tworzy się „społeczeństwo obywatelskie zorganizowane w socjalistyczne, praworządne państwo demokracji parlamentarnej”. Partia nie przechodziła do opozycji, ale — w ocenie rządu — kierować się będzie interesami „robotników i ludzi pracy”, naszczona doświadczeniem walczyć się będzie w głos związków zawodowych, w tym największego! OPZZ. Popiera reformy, ale jest przeciwna bezrobociu. Niemniej deklaruje lojalność wobec misji nowego rządu. Cały proces jego formowania pozwala uznać slogan „wasz prezydent, nasz premier” za nieaktualny. Prześniemy dzielić to, co wspólne, na nasze i wasze. Zaczniemy myśleć i działać w kategoriach: nasz prezydent, nasz premier, nasz rząd.

Bronisław Gersmek postanowił nie robić bilansu dziesięcioleci, nie mówić o krzywdach ludzi i narodu, o marnotrawstwie wysiłków, odbieraniu sensu ludzkiej pracy, OKP, który wyrwał z ruchu związkowego, będzie wspierał rząd w reformach, ale będzie też — zapewne wspólnie z rządem — bronił ludzi pracy i tych, którzy po latach wysiłku przeszli na emeryturę. A w nowo tworzonej modelu państwa oczekuje przede wszystkim odejścia od zasady partyjnego monopolu.

Rzeczywiście, trzeba przestać dzielić na nasze i wasze, ale trzeba najpierw, by to, co było wasze, stało się własnością całego narodu.

Otwieramy nowy rozdział w tej chwili i mamy wszyscy tego świadomość. Jest to wy-

darzenie, w którym nie tylko OKP dostrzegamy wielkość zmian w naszym kraju, zapewne dlatego, że nie są efektem rewolucji, barykad czy strajków. Przyzwyczailiśmy historię do zmian gwałtownych — a oto mamy bezkrewne powstanie. Wielu z nas wstaje z upodlenia, zakłamania i gwałtu. Tworzymy nowy ład bez daminy krwi. Za to, co było, ludowcy nie ponoszą odpowiedzialności, przywódcy PZPR przyznali, że całą odpowiedzialność za stan Polski ponoszą tylko oni. Ale dziś ludowcy w „nowej równych praw koalicyj” biorą na siebie współodpowiedzialność, wchodzi do tego rządu, bo jest w nim wiara i nadzieja”.

Jan Janowski: SD przystąpiło do nowej koalicji z programem swego XIV zjazdu, jest on zbliżony z propozycjami rządu. SD popiera jego zamiary, łącznie z niepopularnymi nawet decyzjami. Spekulacje na temat trwałości nowej koalicji trzeba zakończyć i przystąpić do działań. Konieczne przy tym jest pamiętanie o sytuacji inteligencji polskiej i losie najbardziej ekonomicznie grup. Należy odrzucić hasła populist-

Bardzo przepraszam Wysoką Izbę, to jest rezultat tygodni zbyt intensywnej pracy. Doszedłem do takiego stanu jak polska gospodarka, ale wyszedłem z niego. Mam nadzieję, że gospodarka też wyjdzie.

14. września 1939 roku...

Prezydent RP Mościcki przenosi swoją siedzibę do majątku Załucze koło Śniatynia. Rząd RP rezyduje w Kutach i Kosowie Huculskim nad granicą rumuńską. Rezerwy złota Banku Polskiego (o wartości ok. 500 mln ówczesnych złotych), dzięki życzliwości strony rumuńskiej, docierają do portu w Konstancy nad Morzem Czarnym, skąd zostają odesłane drogą morską do Francji. Trwają walki o Kępę Oksywską. ORP „Orzeł” wpływa do portu w Tallinie, aby wyokrętować chorego dowódcę, i zostaje tam podstępnie internowany pod naciskami sowieckimi i niemieckimi. Niemiecki ambasador w ZSRR von der Schulenburg otrzymuje od Mołotowa zapewnienie, że niebawem rozpocznie się sowiecka operacja wojskowa przeciwko Rzeczypospolitej.

14. września 1944 roku...

Armia Czerwona wraz z jednostkami 1. Armii Wojska Polskiego zajmuje Pragę. Ppłk Mazurkiewicz decyduje o skupieniu się wszystkich jednostek na utrzymaniu przyczółka nad Wisłą. Późnym wieczorem z Czerniakowa przedostaje się na Saską Kępę patrol pod dowództwem pchor. Komornickiego i podejmuje kontakt z dowódcą 9. pułku piechoty 1. Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Polskie Radio w Lublinie przekazuje odezwę PKWN dla walczącej Warszawy. Gabinet Naczelnego Wodza w Londynie zawiadamia o awansowaniu płk. Chruściela do stopnia generała brygady. Awansowani zostają też płk Pełczyński i płk Skroczyński.

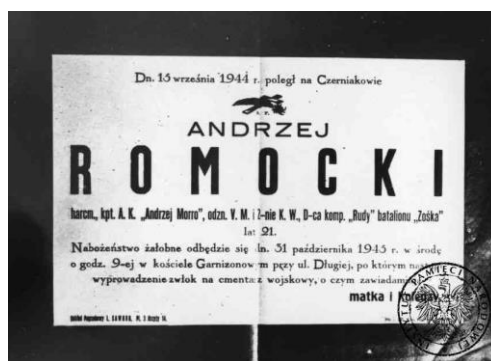
15. września 1939 roku...

Rydz-Śmigły przenosi swoją kwaterę z Włodzimierza Wołyńskiego do Kołomyi. Niemieckie wojska zamykają Warszawę w okrążeniu. Podpisanie w Moskwie układu sowiecko-japońskiego o likwidacji zatargu na Dalekim Wschodzie. Hitler mianuje Hansa Franka administratorem okupowanych ziem polskich.

15. września 1944 roku...

Oddziały niemieckie zostają wyparte z Pragi. Polacy trzymają Śródmieście, Żoliborz i częściowo Mokotów. W londyńskiej „Tribune” ukazał się list Arthura Koestlera piszącego, że stosunek Rosji do Powstania jest: *„...jedną z największych hańb tej wojny, która to hańba, choć wykonana w nieco inny sposób, będzie oceniana przez przyszłego historyka tą samą miarą etyczną, co i Lidice”*.

Tego dnia na Czerniakowie zginął hm. kpt. Romocki „Morro”.



Nieopodal statku Bajka zginął Andrzej Samsonowicz „Xiąże”. Pod gruzami na Mokotowie zginął Edward Loth, anatom i antropolog, doktor medycyny i filozofii, podczas Powstania pełniący obowiązki chirurga w punkcie opatrunkowym.

16. września 1939 roku...

W Antoniewie-Zdziarowie w okolicach Sochaczewa bateria 17. Pułku Artylerii Lekkiej zatrzymuje natarcie niemieckie, w tym elitarnego pułku SS Leibstandarte „Adolf Hitler”, niszcząc i uszkodzając 22 czołgi.

16. września 1944 roku...

Nocą na Czerniaków przedostają się przez rzekę posiłki z 1. Armii Wojska Polskiego. Polskie oddziały forsują Wisłę z Saskiej Kępy, z ulic Obrońców i Zwycięzców, by przedostać się na Solec i Czerniaków w rejonie Solca, Wioślarskiej i Wilanowskiej. W pierwszym desancie na powstańczą stronę przedostało się około 300. ludzi. Walkę zaczęła także wspierać artyleria zza Wisły. Na Mokotowie ostatnie jednostki ewakuują się jeszcze nocą z Sielc na Górny Mokotów, szczególnie w rejon ulicy Belgijskiej i obsadzają całą skarpe wiślaną.

17. września 1939 roku...

Ambasador Polski w Moskwie, Wacław Grzybowski został zbudzony o 2⁰⁰ w nocy i wezwany do Komisarjatu Spraw Zagranicznych, by mu odczytać notę stwierdzającą, że: „...wojna niemiecko-polska ujawniła wewnętrzne bankructwo państwa polskiego (...) Warszawa jako stolica już nie istnieje. Rząd polski uległ rozkładowi i nie okazuje przejawów życia. Oznacza to, że państwo polskie i jego Rząd przestały faktycznie istnieć. Dlatego też straciły ważność traktaty zawarte pomiędzy Polską a ZSRR. Pozbawiona własnemu losowi i pozbawiona kierownictwa Polska stała się łatwym polem wszelkiego rodzaju niebezpiecznych i niespodziewanych akcji, mogących stać się groźbą dla ZSRR. Dlatego też Rząd Radziecki, który zajmował dotychczas neutralność, nie może w obliczu tych faktów zajmować nadal neutralnego stanowiska.”

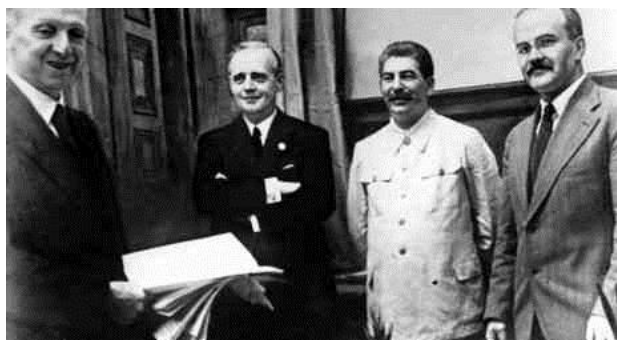
17. września 1944 roku...

Przez Wisłę przedostają się kolejne grupy Wojska Polskiego, które lądują na Czerniakowie i na Marymoncie. Czerniaków, pomimo silnych natarć, zacięcie się broni. Generał Komorowski melduje do Londynu, że Czerniaków podobny jest już do Starówki. Pod silnym ostrzałem znajduje się Śródmieście, zniszczenia najbardziej dotyczą ulic: Siennej, Twardej, Złotej i Placu Napoleona. Powstańcy zaprzestają prób przebicia się na Czerniaków i tracą większość pozycji w rejonie skarpy wiślanej.

17. września 1980 roku...

**W Gdańsku przedstawiciele MKZ i MKR z całej Polski powołali ogólnopolski:
Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”
oraz Krajową Komisję Porozumiewawczą.**

17. września 2014 roku...



informacji o rocznicy agresji ZSRR na Polskę.

„Nożem wbitym w plecy Polski” nazwała „Niezawisimaja Gazieta” agresję ZSRR na Polskę. W ten sposób rosyjski dziennik odnotował 75. rocznicę napaści Armii Czerwonej na nasz kraj. Inne media, znane ze swoich prokremlowskich sympatii, uświadamiają nam, że Armia Czerwona wkroczyła z misją wyzwoleniczą na tereny okupowane przez Polskę, a jeden z rosyjskich historyków przekonuje, że obok Adolfa Hitlera, współwinnymi rozpętania II Wojny Światowej byli Polacy, którzy rządili naszym krajem w okresie międzywojennym.



„Polacy flirtowali z Hitlerem”

Gazeta przypomina, że 1. września 1939 r. na Polskę napadły hitlerowskie Niemcy. Dodaje też, że już 17. września granice II RP przekroczyły wojska Związku Radzieckiego. Nazywa to wtargnięcie ciosem w plecy i zauważa, że – tak dokonał się rozbiór Polski przez Niemcy i ZSRR. Dziennik zwraca również uwagę na próby wymazania z historii Rosji, niechlubnego sojuszu Moskwy z Berlinem. Określa oba państwa mianem duchowych braci, którzy nieco później starli się w boju. Krótki tekst został opatrzony zdjęciem rosyjskich żołnierzy, stacjonujących na rynku w Lublinie.

Kilka dni wcześniej w „Moskiewskim Komsomolcu”, w wydaniu regionalnym obwodu rostowskiego, ukazał się tekst poświęcony historycznej świadomości Rosjan. Gazeta zauważa, że Rosjanie niewiele wiedzą, bo wymazano im tę wiedzę z pamięci i podręczników o takich wydarzeniach jak: wtargnięcie do Polski 17. września 1939 r. Jednak – zdaniem dziennika – nie ma się co dziwić. Rosjanie mało wiedzą również na temat najważniejszych dat i nazwisk w tej części historii, którą tak bardzo państwo lubi się chwalić.

„Moskiewski Komsomolec” jako przykład podaje niską wiedzę młodych Rosjan odnośnie takich wydarzeń jak: początek Wielkiej Rewolucji Październikowej, napaść Niemiec na ZSRR czy w jakich latach żył Włodzimierz Lenin. Na jednym z portali społecznościowych, ktoś napisał komentarz – „...nie ma się czemu dziwić, wszak Lenin jest wiecznie żywy”.

Historyk Oleg Nazarov, na łamach agencji informacyjnej RIA Novosti przekonuje, że pięć lat temu, 23. września 2009 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjął rezolucję, zgodnie z treścią, której uznał „wyzwoleńczy marsz Armii Czerwonej za agresję wobec Polski i oficjalnie oskarżył ZSRR o rozpętanie wspólnie z nazistowskimi Niemcami” II Wojny Światowej.

„Ale w rzeczywistości obok Adolfa Hitlera współwinni w rozpoczęciu II Wojny Światowej byli ludzie, którzy prowadzili Polskę w okresie międzywojennym” – pisze historyk. „II Rzeczpospolita odegrała kluczową rolę w rozpętanu II Wojny Światowej. I fakt, że w jej trakcie Niemcy zaatakowały Polskę zabijając sześć milionów ludzi, tego nie zmienia”.

W podobnym tonie, o 75. rocznicy wkroczenia wojsk radzieckich do Polski, pisze portal dziennika „Argumenty i Fakty” w artykule pt. „Rosyjska wiosna na jesieni 1939 roku. Jak Stalin przeprowadził operację »Brześć Nasz«”.

Andriej Sidorczyk przypomina różne interpretacje rozpoczęcia II Wojny Światowej. „W Związku Radzieckim w czasach stalinowskich, operacja ta została uznana jako »marsz wyzwolenia Armii Czerwonej«. W Polsce i na Zachodzie – jako »sowiecką inwazję«, a nawet »czwarty rozbiór Polski«”.

„Fakt, że w Europie przed II Wojną Światową rozwinęła się koalicja antyhitlerowska jest w dużej mierze zasługą Polski, która blokowała prawie wszystkie inicjatywy ZSRR mające na celu stworzenie sojuszu wojskowego przeciwko zagrażającym Niemcom. Najciekawsze jest to, że Polacy w tym samym czasie flirtowali z Hitlerem biorąc udział we wspólnym rozbiórze Czechosłowacji przez okupowanie regionu cieszyńskiego” – pisze Sidorczyk.

18. września 1939 roku...

Nocą uchodzi do Rumunii Naczelny Wódz marszałek Rydz-Śmigły. Do sił niemieckich oblegających Lwów dołączają wojska sowieckie. Początek obrony Wilna przed Sowietami przez improwizowaną polską załogę i ludność miasta. Zajęcie przez Sowietów Lidy i Nowogródka. Ucieczka z Tallina internowanego tam okrętu podwodnego ORP „Orzeł”.

18. września 1944 roku...

Kolejni żołnierze dokonują desantu i przedostają się na Czerniaków. Niemiecki raport podaje, że podczas Powstania zginęło już 8951. Niemców, a jednostki zdolne do walki wykrwawiają się. Na Pradze prezydentem Warszawy zostaje Marian Spychalski. Wydarzeniem dnia jest aliancki zrzut. 107 amerykańskich, czterosilnikowych Boeingów B-17, w ciągu godziny zrzuca 1300 zasobników z bronią i żywnością. Niestety jedynie 20% z nich wpada w ręce powstańców. Taka aliancka pomoc nie miała miejsca nigdy wcześniej.

18. września 2014 roku...

Oficjalne wyniki referendum: Szkocja zostaje w Wielkiej Brytanii

To pewne. Referendum w Szkocji wygrali zwolennicy pozostania kraju przy Wielkiej Brytanii. 26 z 32. okręgów wyborczych opowiedziało się za pozostaniem w unii. David Cameron pogratulował zwolennikom odłączenia Szkocji udanej kampanii. Frekwencja wyborcza była bardzo wysoka i w niektórych okręgach doszła 90 proc. Wśród zwycięzców zapanowała radość.



Przeciwnicy niepodległości Szkocji

55 procent mieszkańców Szkocji zagłosowało za pozostaniem w Wielkiej Brytanii. Za niepodległością było 44 proc. Szkotów. We wszystkich 32. okręgach wyborczych w Szkocji przez całą noc 18./19. trwało liczenie głosów.

Przez całą noc w wielu miejscach Szkocji, w tym także w stolicy – Edynburgu, wielu ludzi czuwało w oczekiwaniu na pierwsze wyniki. – Jesteśmy tutaj całą noc, aby pokazać, że jesteśmy zjednoczeni.

Cieszymy się, że tylu Szkotów zaangażowało się w referendum. Z wielką nadzieją czekamy na ostateczne wyniki referendum, choć częściowe wyniki powodują, że chce nam się płakać. Obawiamy się, że jeśli przegramy to referendum, to rząd w Londynie zrobi wszystko, aby nas ukarać i nie dopuścić w przyszłości do kolejnego takiego głosowania. Nie wierzymy, że Londyn spełni swoje obietnice wyborcze i nada nam dodatkowe uprawnienia – mówili zwolennicy secesji zgromadzeni przed szkockim parlamentem. David Cameron gratuluje udanej kampanii.

18. września 2014 roku...

Polacy wyrzucili Rosjan z MŚ

Polska pokonała w Łodzi Rosję 3:2 w ostatnim meczu grupy H mistrzostw świata siatkarzy, które odbywają się w naszym kraju i zapewniła sobie awans do półfinału turnieju. Tym samym siatkarze Sbornej zagrają już tylko o piąte miejsce. W związku z tym internauci spodziewają się kolejnych problemów z dostawą gazu z Rosji...

19. września 1939 roku...

Do Gdańska przyjechał Hitler. Całe Pomorze, z wyjątkiem Helu, było już w niemieckich rękach. Hitler witany był entuzjastycznie.



Wizyta pokazała jak bardzo zmienił się Gdańsk, jak bardzo poddał się faszystowskiemu wpływom. Wszyscy niewygodni Polacy, przeciwnicy faszystów – zostali usunięci z miasta. Niektórzy trafili do obozu Stutthof, inni byli mordowani w lasach Piaśnicy i Szpęgawska.

Większość mieszkańców Gdańska zdecydowanie opowiedziała się za faszyzmem. Ci, którzy jeszcze w latach 20. XX wieku czuli się przede wszystkim gdańszczanami (mówili po niemiecku), nagle poczuli się przede wszystkim Niemcami. Wielowiekowy i wielokulturowy dorobek Gdańska przestał się liczyć.

„Żołnierz wyklęty”

Rotmistrz Pilecki celowo i świadomie wszedł w „kocioł” podczas łapanki na Żoliborzu, **19. września 1940 roku**. Został zatrzymany. Wylegitymował się dokumentami Tomasza Serafińskiego, ukrywającego się żołnierza polskiego. Wywieziono go do obozu w Auschwitz. Za drutami znalazł się w nocy z 20. na 21. września. Rotmistrz miał zdobyć wiarygodne informacje na temat zbrodni hitlerowskich, stworzyć konspirację wojskową wśród więźniów i zdobyć informację na temat tworzonych przez Niemców obozów koncentracyjnych.

19. września 1944 roku...

Sytuacja Czerniakowa staje się coraz trudniejsza. Rozpoczyna się ewakuacja kanałami. Na Powiślu lądują żołnierze I i II batalionu 8. pułku piechoty, którzy opanowują przyczółek mostu średnicowego przy Wybrzeżu Kościuszkowskim. Niemieckie przeciwnatarcie decyduje o niepowodzeniu desantu. Nielicznym udaje się powrócić na Pragę. Ppłk Jan Mazurkiewicz decyduje wieczorem o rozpoczęciu ewakuacji kanałami na Mokotów. Właz wyjściowy znajduje się na ulicy Szustra.

Skład nowego rządu Ewy Kopacz

Znamy skład rządu Ewy Kopacz. Premier przedstawiając nazwiska nowych ministrów mówiła, że zależało jej na stworzeniu gabinetu jedności i kompetencji. 1. października planowane jest expose nowej Prezes Rady Ministrów. Część dawnych ministrów musiała się pożegnać ze swoimi stanowiskami.

– „Przede wszystkim najważniejszym zadaniem będzie odbudowanie zaufania Polek i Polaków. Jest to możliwe pod jednym warunkiem – że będziemy wymagać od siebie więcej niż wymagają od nas inni” – mówiła Kopacz podczas konferencji prasowej, prezentując skład nowego rządu.



Ministerstwo Spraw Zagranicznych: GRZEGORZ SCHETYNA, zastąpił Radosława Sikorskiego. To ten, którego nie muszę państwu przedstawiać. Bardzo sprawny przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych. Potrafił bardzo ładnie współpracować z ministrem spraw zagranicznych, a będąc marszałkiem Sejmu, również bardzo czynnie uczestniczył w polityce zagranicznej. Będzie ciągłość w ministerstwie.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych: TERESA PIOTROWSKA, zastąpiła Bartłomieja Sienkiewicza. To były wojewoda bydgoski, wiceszefowa urzędu Zamówień Publicznych i wieloletni samorządowiec. Potrafi rządzić twardą ręką. Dzisiaj w Europie resorty siłowe przypisywane są silnym kobietom. Piotrowska taka jest.

Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju: MARIA WASIAK, zastąpiła Elżbietę Bieńkowską. Od wielu lat związana z zarządzaniem projektami w obszarze transportu i komunikacji. Obecnie wiceprezes PKP. Jednym z jej głównych zadań będzie dopilnowanie tego, co się dzieje w infrastrukturze. Chcemy powiedzieć Polakom – będziecie jeździć szybciej, wygodniej, po dobrych drogach. Ona to zagwarantuje

Ministerstwo Sprawiedliwości: CEZARY GRABARCZYK, zastąpił Marka Biernackiego. Kocha ludzi, jest przyzwoity i ponad wszystko stawia prawo. Dobry prawnik, świetny wicemarszałek Sejmu.

Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji: ANDRZEJ HALICKI, zastąpił Rafała Trzaskowskiego. Jeden z najbardziej popularnych parlamentarzystów. Będę wymagała od niego pełnego zaangażowania.

Ministerstwo Obrony Narodowej: TOMASZ SIEMONIAK, wicepremier. To była moja pierwsza decyzja. Chcę, aby był jednym z najbliższych współpracowników. Nie tylko dlatego, że obecne czasy potrzebują silnej armii, ale też ze względu na swoje kwalifikacje i osobowość.

Ministerstwo Gospodarki: JANUSZ PIECHOCIŃSKI, wicepremier. Człowiek o wielu kompetencjach. Stawiam na sprawdzony zespół w gospodarce.

Ministerstwo Zdrowia: BARTOSZ ARLUKOWICZ
Kilka tygodni temu przedstawił bardzo ważny plan do Polaków, tych chorych Polaków, na najcięższą chorobę – raka. Dzisiaj ci pacjenci czekają na szybkie działania ministra zdrowia.

Ministerstwo Skarbu Państwa: WŁODZIMIERZ KARPIŃSKI
Sprawny menedżer, doceniany przez wielu ekspertów w tej dziedzinie. Można go nazwać strażnikiem polskiego skarbu.

Ministerstwo Edukacji Narodowej: JOANNA KLUZIK-ROSTKOWSKA
To połączenie profesjonalizmu i otwartego serca. Od lat edukacja nie była w lepszych rękach. Sprawdziła się podczas wielkiej zmiany wprowadzania darmowego podręcznika.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego: LENA KOLARSKA-BOBIŃSKA
Od początku szukałam osób merytorycznych. Pani profesor ze swoją wiedzą, doświadczeniem i spojrzeniem na świat dobrze przysłuży się polskiej nauce.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej: WŁADYSŁAW KOSINIAK-KAMYSZ
Pełen dobrych pomysłów, młody, energiczny, wyzwania rynku pracy potrzebują takiej osobowości. Liczę na niego, bo wyzwania są spore

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego: MAŁGORZATA OMILANOWSKA
Chcę, aby w tym wypadku słowo kontynuacja było kluczem do sukcesu. Od niedawna jest w tym miejscu, ale jej plany i wizja warte są zrealizowania.

Ministerstwo Sportu i Turystyki: ANDRZEJ BIERNAT
Człowiek z dużym doświadczeniem, który nie boi się odważnych decyzji.

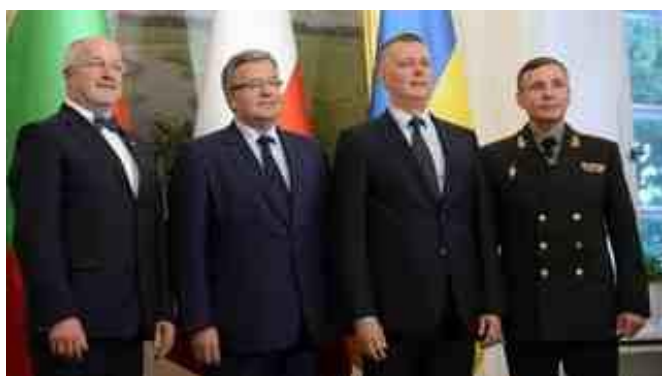
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi: MAREK SAWICKI
Człowiek, który zna polską wieś i jej wyzwania jak nikt w naszym kraju. Wierzę w niego.

Ministerstwo Finansów: MATEUSZ SZCZUREK
Zdolny, młody makroekonomista. Strażnik polskich finansów publicznych. Jest bardzo odpowiedzialny, każdą decyzję rozpatruje na kilka sposobów, nie śpi po nocach, przelicza, ale zawsze rzetelnie informuje Polaków. Mówi to, co Polakom potrzeba, a potrzeba nam prawdy.

Ministerstwo Środowiska: MACIEJ GRABOWSKI
Trudny obszar, a więc potrzeba doświadczonego ministra. Ufam w jego mądrość.



Polska, Litwa i Ukraina będą miały wspólną jednostkę wojskową



Ministrowie obrony Polski, Litwy i Ukrainy – Siemoniak, Olekas i Heletej – podpisali w piątek (19.09.) w Belwederze, w obecności prezydenta Bronisława Komorowskiego, umowę o utworzeniu wspólnej, trójnarodowej brygady (LITPOLUKRBRIG).

20. września 1939 roku...

Gen. Piskor kapitułuje po klęsce jego wojsk (armii „Kraków” i „Lublin”) w bitwie pod Tomaszowem Lubelskim. Wojska Frontu Południowego gen. Sosnkowskiego usiłujące przebić się do Lwowa, mimo taktycznych sukcesów, ulegają rozbiciu i rozproszeniu. W ostatnich bojach gen. Sosnkowski uczestniczy, osobiście, następnie z niewielką grupą oddanych mu żołnierzy walczy i ukrywa się w Karpatach.

20. września 1944 roku...

Sytuacja powstańców staje się coraz trudniejsza. Komendant Główny AK, gen. Komorowski wydaje rozkaz przeorganizowania się jednostek AK w regularne Wojsko Polskie. Powstaje Warszawski Korpus AK z gen. bryg. Antonim Chruścilem „Monterem” na czele. Utworzone zostają trzy dywizje piechoty zachowujące przedwojenną numerację: 8. DP na Żoliborzu (im. Traugutta), 10. DP na Mokotowie (im. Rataja) oraz 28. DP w Śródmieściu (im. Okrzei). Następnego dnia informację o tym przekształceniu publikowała powstańcza prasa.

20. września 2004 roku...

Polacy wyrzucili Niemców z MŚ



Wielkie emocje, wspaniała walka i triumf reprezentacji Polski nad Niemcami w półfinale MŚ. W sobotę Biało-Czerwoni ograli w katowickim Spodku czarnego konia mistrzostw świata siatkarzy 3:1 (26:24, 28:26, 23:25, 25:21) i zagrają w niedzielnym finale mundialu z Brazylią.



21. września 1939 r... – poddaje się Grodno

Walki przenoszą się do centrum Grodna. Do późna w nocy trwa obrona wysoko położonego Zamku Królewskiego. Wieczorem Rosjanie zajmują miasto. Ich straty wynoszą około 800. zabitych, rannych i zaginionych. Tracą 20 czołgów i tankietek. Do niewoli trafia około tysiąc jeńców polskich.

Za stawienie oporu najeźdźcom, większość pochwyconych oficerów zostaje rozstrzelana. W dniach 21. i 22. września Rosjanie mordują około 300. obrońców i mieszkańców miasta. Zgodnie z ustaleniami polsko-niemieckimi, cudzoziemcy opuszczają okrażoną Warszawę. Jest wśród nich 178. dyplomatów i pracowników ambasad oraz 1200 innych osób. Zostają przejęci przez oficerów niemieckiej 3 Armii.

21. września 1944 roku...

Czerniaków jest całkowicie odcięty i skazany na porażkę, powstańcy bronią się jedynie w kilku domach. Desanty zza Wisły nie będą mieć już racji bytu ze względu na upadek tej dzielnicy oraz niepowodzenie na Żoliborzu, gdzie Niemcy likwidują przyczółek przed nadejściem pomocy ze strony powstańców. Śródmieście znajduje się pod ciągłym ostrzałem artyleryjskim. Powstańcom udaje się zniszczyć niemiecką barykadę na rogu Alej Jerozolimskich i Brackiej. Rosjanie dokonują w południowym Śródmieściu zrzutu broni,

21. września 2014 roku...



POOOOLLLLLSKAAAAA...



Po wspaniałym meczu Polacy pokonali Brazylijczyków 3:1 i zdobyli mistrzostwo świata! Wygraliśmy ten turniej! Jesteśmy mistrzami świata. To koniec naszego turnieju. Idziemy świętować! Napiszmy to zdanie jeszcze raz, bo to chyba najlepsze zdanie, jakie można napisać
– Polska mistrzem świata!



Polacy mistrzami świata

Reprezentacja Polski w finale siatkarskich mistrzostw świata 2014, rozgrywanym w katowickim Spodku, pokonała Brazylię 3:1. Polacy mistrzami świata ponownie po 40. latach! Brazylia tonie we łzach. Kibice: „Dziękujemy naszym siatkarzom”.

Paweł Zagumny: trudno o lepsze pożegnanie z kadrą

Po zdobyciu mistrzostwa świata Paweł Zagumny nie krył swej radości. – *„Żegnam się z reprezentacją w najlepszy możliwy sposób. Trudno uwierzyć w to, co się wydarzyło. Jeszcze trzy miesiące temu zastanawiałem się, czy zdołam przygotować się do tego turnieju”*.



Paweł Zagumny

Rok 2006. Mistrzostwa świata siatkarzy w Japonii. Polska zdobyła srebrny medal. W kadrze nie było **Krzysztofa Ignaczaka**. Taki sukces, a on – od wielu lat – czołowy libero na świecie, siedział w domu przed telewizorem. Minęło osiem lat i na koniec reprezentacyjnej kariery w końcu doczekał się medalu mistrzostw świata. I to złotego. Zagrał wprawdzie tylko w jednym spotkaniu (z Kamerunem), ale jednak zagrał. Może powiedzieć o sobie: „...***jestem mistrzem świata***”.



Krzysztof Ignaczak

Mariusz Wlazły: lepszego pożegnania nie mogłem sobie wyobrazić

– Lepszego pożegnania z reprezentacją nie mogłem sobie wyobrazić. Chciałem pomóc tej drużynie. Myślę, że teraz zespół jest na dobrej drodze do kolejnych sukcesów. Widzę w kolegach radość z gry, wolę walki i pewność siebie – mówił Mariusz Wlazły. Nasz zawodnik został wybrany najlepszym zawodnikiem mundialu. Po turnieju ogłosił zakończenie reprezentacyjnej kariery.



Mariusz Wlazły

Polska mistrzem świata w siatkówce. Dociera to do Pana?

– *Nie dociera do mnie to, co się stało. Pewnie, dopiero kiedy się obudzę i zobaczę, że medal nadal jest przy mnie, uwierzę. Nie jestem w stanie opisać swoich uczuć. O naszym zwycięstwie zdecydowały wiara w zwycięstwo i wola walki.*

W pierwszym secie dostaliście baty. Nie wkradło się wtedy zwątpienie w Wasze poczynania?

– Nie. Pomyślałem sobie wówczas: złali nas, ale trzeba grać dalej.



2. września 1939 roku...

Kapitulacja Lwowa przed Armią Czerwoną. Rosjanie gwarantowali oficerom WP „osobistą swobodę i nietykalność ich osobistej własności”, a także możliwość wyjazdu za granicę. Warunki te nie zostały dotrzymane. Większość oficerów, obrońców Lwowa, znalazła się w obozie w Starobielsku, a następnie została zamordowana w Charkowie. Defilada niemiecko-sowiecka w Brześciu nad Bugiem przed gen. Heinzem Guderianem i kombrigiem Siemionem Kriwoszeinem. Przekazanie miasta i twierdzy Rosjanom. Przekazanie Białegostoku: *>Orkiestra grała „Deutschland, Deutschland über Alles [...] kompanie [honorowe] sprezentowały broń i flaga ze swastyką zaczęła się opuszczać. Do masztu podszedł oficer sowiecki i założył inną, czerwoną flagę z sierpem i młotem. Obie sojusznicze kompanie sprezentowały broń, grano hymn [„Międzynarodówkę”] [...] oficerowie obydwu wojsk odsalutowali wyciągniętymi szablami<*.

22. września 1944 roku...

Rosyjska artyleria oraz lotnictwo ostrzeliwują cele strategiczne w lewobrzeżnej Warszawie. Wśród uszkodzonych obiektów są m. in. Dworzec Gdański, Cytadela, Lotnisko Młociny i gmach Ministerstwa Spraw Wojskowych przy ulicy 6. Sierpnia. Prasa powstańcza po raz pierwszy ujawnia prawdziwe dane przywódców Powstania, dotychczas znanych jedynie pod pseudonimami.

23. września 1939 roku...

Stefan Starzyński wygłasza swe najslynniejsze przemówienie do mieszkańców Warszawy: *„Chciałem, by Warszawa była wielka. Wierzyłem, że wielką będzie. Ja i moi współpracownicy kreśliliśmy plany, robiliśmy szkice wielkiej Warszawy przyszłości. I Warszawa jest wielka. Prędzej to nastąpiło, niż przypuszczano. Nie za lat pięćdziesiąt, nie za sto lat, lecz dziś widzę wielką Warszawę. Gdy teraz do Was mówię, widzę ją przez okna w całej wielkości i chwale, otoczoną kłębam dymu, rozczzerwioną płomieniami ognia, wspaniałą...”*.

23. września 1944 roku...

Zostaje zdławiony opór na Czerniakowie, wobec czego niemieckie zainteresowanie przestawia się na kolejną dzielnicę. Tym razem jest to Mokotów. Wzmaga się niemiecki ostrzał dzielnicy oraz bombardowania, szczególnie dokuczliwe w rejonie alei Niepodległości. Intensywniej ostrzeliwany jest także Żoliborz, ranny zostaje ppłk Niedzielski „Żywiciel”, ale nie rezygnuje z dowodzenia dzielnicą.

24. września 1939 roku...

W szwedzkim porcie Stavnas internowany zostaje polski okręt podwodny ORP „Żbik”. W Warszawie przestają działać filtry. Brak wody pitnej.

24. września 1944 roku...

Według oficjalnych danych Dowództwa Warszawskiego Korpusu Armii Krajowej łączna liczba wojsk powstańczych w Warszawie przekroczyła 32000. W wyniku ataków, Niemcom udaje się opanować Królikarnię, zniszczyć wysuniętą placówkę powstańczą przy Puławskiej i dotrzeć do ulicy Ksawerów. Inne ataki nie przynoszą zmian w posiadaniu, obie strony ponoszą jedynie spore straty w ludziach.

24. września 1980 roku...

„Solidarność” złożyła w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie wniosek o rejestrację i statut.

25. września 1939 roku...

Hitler obserwuje bombardowanie lotnicze i artyleryjskie oblężonej Warszawy. *„Straszny był dzień 25-go września. Lotnicy niemieccy latali tak nisko, że zdawało się, że zaczepią o dachy. Trzysta bombowców bez przerwy waliło w miasto, a po wyczerpaniu ładunków wracało do bazy po nowy zapas. Cała Warszawa się paliła. Ludzie biegali z domu do domu, szukając możliwie spokojnego miejsca w tym morzu płomieni, przeskakując przez trupy i gruzy, z tobołkami w ręku. Przez cały dzień i noc 25-go września trwała ta wędrówka od schronu do schronu i z mieszkania do mieszkania. Jeszcze względnie najbezpieczniej było w mieszkaniach parterowych”*.

Prezydent Mościcki, zgodnie z konstytucją kwietniową, desygnuje na swojego następcę ambasadora polskiego w Rzymie gen. Bolesława Wieniawę-Długoszowskiego.

25. września 1944 roku...

Trwa natarcie na Mokotów. Dwaj parlamentariusze przynoszą dowódcy dzielnicy, ppłk. Józefowi Rokickiemu, propozycję kapitulacji, apel pozostaje jednak bez odpowiedzi. Dotkliwie są braki żywności, wobec czego zapada decyzja o ewakuacji części ludności i żołnierzy kanałami do Śródmieścia. Pod gruzami, przy Marszałkowskiej 129, zginął Eugeniusz Lokajski, olimpijczyk – fotograf – dokumentalista walk Powstania.

25. września 2014 roku...

Protest w kopalni Kazimierz. Już 160. górników pod ziemią



Żony protestujących górników z kopalni Kazimierz-Juliusz przyjechały w czwartek do Katowic i czekają na spotkanie z wojewodą Piotrem Litwą

– Protestu nie przerwaliśmy, pod ziemią jest ok. 160. górników – poinformowali w czwartek przedstawiciele sztabu protestacyjno-strajkowego z kopalni Kazimierz-Juliusz, gdzie od środy trwa protest pracowników w obronie likwidowanego zakładu. Żony górników pojechały z transparentami do wojewody. Podkreślają, że nie chodzi tu tylko o to, by ostatnia w Sosnowcu kopalnia nie została zamknięta. – Boimy się, że stracimy dach nad głową – mówią.

Protest rozpoczął się w środę po nocnej zmianie, kiedy 24. górników nie wyjechało na powierzchnię. Związkowcy tłumaczyli, że wydobywanie było prowadzone, ale po dniu w górniczy zostawali na dole. Później dołączyło do nich 111. górników z kolejnej zmiany. Protest odbywa się w wyrobisku 390 metrów pod ziemią.

26. września 1939 roku...

Niemcy przystępują do szturm na Warszawę i zdobywają m.in. Fort Czerniakowski i Fort Dąbrowskiego. Zapada decyzja o kapitulacji miasta. Samolotem z Rumunii do Warszawy dociera mjr Edmund Galinat z rozkazem Naczelnego Wodza utworzenia podziemnej organizacji konspiracyjnej dla kontynuowania walki z Niemcami o niepodległość. Rząd francuski negatywnie odnosi się do kandydatury gen. Wieniawy-Długoszewskiego na stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej. Długoszewski rezygnuje.

26. września 1944 roku...

Dowódca Mokotowa, ppłk Rokicki, zarządza ewakuację dzielnicy. Dowództwo niemieckie kolejny raz występuje z propozycją rokowań pokojowych. Do spotkania parlamentariuszy dochodzi na ulicy Łuckiej.

Od rana trwa ewakuacja kanałami oddziałów powstańczych z Mokotowa, główny wąż znajduje się u zbiegu Wiktorskiej z Bałuckiego. Niemcy starają się utrudniać ucieczkę poprzez spiętrzanie wody w kanałach, wrzucanie granatów, chemikaliów i worków z piaskiem. Z takich powodów dalsza ewakuacja odbywa się przez wąż na ulicy Szustra. W godzinach od 16. do 18. dopuszczono zawieszenie broni, podczas którego dzielnicę opuszcza około 9000. osób, zgromadzonych przez Niemców na torze wyścigów konnych. Wieczorem udaje się zatrzymać kolumnę czołgów zagrażającą bezpośrednio wążowi do kanałów na Szustra.

26. września 2014 roku...

Górnicy trzecią dobę pod ziemią. Do protestujących górników zjechał w piątek wojewoda śląski Piotr Litwa. Próbował przekonać górników do przerwania podziemnego protestu. Wygląda na to, że sytuacja nie uległa zmianie.



Barack Obama podczas przemówienia w siedzibie ONZ

Świat był zawsze pokręcony. „Kiedy oglądasz wiadomości, masz wrażenie, że wszystko się wali” – stwierdził Obama. Gdy w środę stanął na mównicy ONZ, zobaczyliśmy inspirującego przywódcę lepszej połowy świata, która nie godzi się ze złem i niesprawiedliwością.

27. września 1939 roku...

Gen. Kutrzeba uzgadnia z dowódcą niemieckiej 8. Armii gen. Blaskowiczem warunki kapitulacji Warszawy. Gen. Czuma wydaje rozkaz o zaprzestaniu walk w Warszawie.

Zostaje utworzona wojskowa organizacja konspiracyjna pod nazwą Służba Zwycięstwu Polski (przekształcona następnie w Związek Walki Zbrojnej i Armię Krajową).

Służba Zwycięstwu Polski – polska organizacja konspiracyjna podczas II Wojny Światowej. Powołana na rozkaz dowódcy obrony Warszawy gen. Juliusza Rómmla. Dowódcą SZP został gen. Michał Tokarzewski-Karaszewicz. „Dane mi przez Naczelnego Wodza w porozumieniu z rządem pełnomocnictwo dowodzenia w wojnie z najazdem na obszarze całego Państwa przekazuję gen. bryg. Michałowi Tadeuszowi Tokarzewskiemu – Karaszewiczowi z zadaniem prowadzenia dalszej walki o utrzymanie niepodległości i całości granic”

Cele organizacji obejmowały: walkę o wyzwolenie Polski w granicach przedwojennych, odtworzenie i reorganizację armii polskiej oraz powołanie tymczasowych ośrodków władzy. SZP podporządkowała się Rządowi RP na uchodźstwie. Tokarzewski zwrócił się o poparcie do przedstawicieli przedwrześniowej opozycji i takowe uzyskał. Celem takiego działania było odcięcie rodzącej się konspiracyjnej organizacji wojskowej od sanacji, którą społeczeństwo winiło za klęskę wrześniową, a tym samym pozyskanie poparcia u nowych władz emigracyjnych. Uważana jednak przez gen. W. Sikorskiego za zbyt zbliżoną do obozu sanacyjnego została rozkazem Naczelnego Wodza rozwiązana i zastąpiona z dniem 13. listopada 1939 r. przez Związek Walki Zbrojnej. Dotychczasowy dowódca SZP, gen. Michał Karaszewicz-Tokarzewski został mianowany komendantem ZWZ na obszar okupacji sowieckiej..

27. września 1939 r. Powstanie Szarych Szeregów

Szare Szeregi, to kryptonim konspiracyjny Związku Harcerstwa Polskiego. Harcerska tajna organizacja została powołana 27. września 1939 roku w walczącej Warszawie przez członków Naczelnej Rady Harcerskiej. Nazwa Szare Szeregi została przyjęta w całym kraju od 1940 r. Organizacja obejmowała początkowo młodzież powyżej 17. lat. Z czasem powołano grupy wiekowe od 12. do 14. lat – „Zawisza”, od 15. do 17. – „Bojowe Szkoły” i od 18. lat – „Grupy Szturmowe”. Najmłodsza grupa zajmowała się przede wszystkim pocztą polową, druga grupa pełniła służbę w małym sabotażu – rozdawaniu ulotek, zrywaniu niemieckich flag, rozlepianiu afiszy, podrzucaniu dywersyjnych gazetek oraz wywiadem. Najstarsza grupa była podporządkowana „Kedywowi” AK. W sierpniu 1943 roku powołano harcerski batalion „Zośka”. Z jednej z kompanii „Zośki” w 1944 r. powstał batalion „Parasol”. Oddziały szturmowe wykonywały zadania bojowe: wysadzanie mostów kolejowych, pociągów, odbijanie więźniów. Ważniejsze akcje Szarych Szeregów: 26. marca 1943 r. – Akcja pod Arsenalem (odbicie 25. więźniów z konwoju policyjnego), 20. maja 1943 r. – odbicie w Celestynowie transportu więźniów do Auschwitz, 1. lutego 1944 r. – udany zamach na Franza Kutscherę, komendanta warszawskiej policji i SS. Bataliony „Zośka” i „Parasol” w Powstaniu Warszawskim poniosły straty sięgające 80. proc.

27. września 1944 roku...

Około 140. żołnierzy błędnie przeszło przez kanał prowadzący na ul. Dworkową, opanowaną przez Niemców; zostali rozstrzelani przez Schutzpolizei. Dowództwo Obwodu opuściło Mokotów. W dzielnicy pozostało kilka oddziałów powstańczych. W związku ze zbliżającą się kapitulacją dzielnicy strona polska wysłała parlamentarzysty, aby przedyskutowali sprawę ewakuacji ludności. Pomimo to, Niemcy rozpoczęli natarcie na ten rejon. Około 13:30 Mokotów skapitulował. Do niewoli poszło ponad 1000 żołnierzy i oficerów (von dem Bach podawał liczbę 2000) oraz 5000 ludności cywilnej. Z niemieckiej ulotki z 27. września:

„Teraz powstańcy z Mokotowa będą mieli okazję jako jeńcy wojenni pomyśleć o tym, jak wspaniałomyślną jest decyzja niemieckiego dowództwa, uznająca ich za jeńców wojennych i nakazująca odpowiednie traktowanie.”

27. września 2014 roku...

Górnicy z sosnowieckiej kopalni Kazimierz-Juliusz, którzy od środy prowadzili podziemny protest, w sobotę około południa wyjechali na powierzchnię. Czekają teraz na wyniki rozmów dotyczących ich zakładu, które po południu odbędą się w Katowicach. W trakcie wystąpień nie brakowało mocnych słów. – „Nikt nie może odebrać nam godności! Nie pozwolimy nas zdeptać, nie pozwolimy zdeptać naszych rodzin!” – mówili...

Po ponad 11. godzinach negocjacji podpisano nad ranem porozumienie ws. kopalni Kazimierz-Juliusz. Górnicy zakończyli protest. Kopalnia miała ostatecznie zakończyć wydobywanie we wrześniu.



Rozmowy nt. przyszłości kopalni

Dokument zapewnia m.in. przedłużenie działania kopalni i gwarantuje pracownikom zatrudnienie w przyszłości w innych zakładach. Zwyciężyła *ekonomiczna racjonalność i społeczna wrażliwość* – ocenił wiceminister gospodarki Pietrewicz. Związkowcy mówią o sukcesie wszystkich stron. Rozmowy w sprawie przyszłości sosnowieckiej kopalni toczyły się w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim od godz. 16 w sobotę. Ze związkowcami negocjowali m.in. przedstawiciele resortu gospodarki, kancelarii premiera i Katowickiego Holdingu Węglowego.

Rozmowy miały bardzo burzliwy przebieg. Początkowo uczestnicy negocjacji zapowiadali rychłe zakończenie rozmów, by po kilku godzinach przekazać dziennikarzom, że do zawarcia porozumienia w ogóle może nie dojść. Spór dotyczył szczegółowych zapisów. Dokument ostatecznie udało się podpisać ok. godz. 3 w nocy z soboty na niedzielę. Na wynik rozmów czekali tam górnicy, którzy w sobotę przerwali prowadzony od środy podziemny protest. Szef śląsko-dąbrowskiej Solidarności Dominik Kolorz ocenił, że zawarte porozumienie to sukces zarówno górników, którzy podjęli akcję strajkową, jak i wszystkich stron.

Według porozumienia, kopalnia Kazimierz-Juliusz będzie fedrowała dalej. Zakład zostanie przejęty przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń, który wygasi jej działalność. Jak zaznaczyli uczestnicy negocjacji, przejęcie kopalni przez SRK musi być poprzedzone nowelizacją ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. Chodzi o przedłużenie okresu, w którym spółki mogą korzystać z dobrodziejstw ustawy. Poprzednio nakreślony termin kończył się w 2007 r. Projekt nowelizacji ma trafić do Sejmu w przyszłym tygodniu, a potem w trybie pilnym ma być przyjęty przez parlament. Może to nastąpić w ciągu kilku tygodni. Wejście w życie zmian w ustawie umożliwi dofinansowanie SRK na ok. 100 mln zł. Dzięki temu górnicy z Kazimierza-Juliusza mają otrzymać zaległe pensje do 15. listopada i zagwarantowane mieszkania pracownicze.

28. września 1939 roku...

Podpisanie w Moskwie traktatu o granicach i przyjaźni pomiędzy III Rzeszą a ZSRS wraz z tajnym protokołem ustanawiającym granice między obu państwami – do układu dołączono trzy protokoły dodatkowe, w trzecim znalazło się sformułowanie: „*Obie strony nie dopuszczą na swoich terytoriach polskiej agitacji wymierzonej przeciwko terytorium drugiej strony.*”

Będą one tłumili na swoich terytoriach wszelkie początki takiej agitacji oraz udzielały sobie wzajemnie informacji o przedsięwziętych w tym celu zarządzeniach”.

Podpisanie aktu o kapitulacji Warszawy. Początek rozmów o kapitulacji twierdzy w Modlinie.

28. września 1944 roku ...

– po upadku Mokotowa główne niemieckie uderzenie zostaje skierowane na Żoliborz, trwa przygotowanie do generalnego ataku. Z samolotów zrzucają ulotki informujące o tym wydarzeniu. W okolicach Warszawy dochodzi do brutalnych pacyfikacji miejscowości. Niemieckie jednostki przegrupowują się, o czym donoszą raporty przekazywane dowódcy obrony dzielnicy – ppłk. Niedzielskiemu.

Podjęmowane są próby zorganizowania obrony, jednak liczebność żoliborskich oddziałów – około 1500. żołnierzy – będzie mieć zdecydowane trudności w powstrzymaniu świetnie wyposażonych jednostek Wehrmachtu. Artyleria dosięga także zabudowań Śródmieścia – bomby i pociski spadają w rejon Twardej, placu Grzybowskiego i Siennej oraz placu Zbawiciela, Mokotowskiej i Koszykowej. Niemieckie natarcia na Królewskiej, Towarowej i Noakowskiego zostają powstrzymane. W dzielnicy panuje głód. W kwaterze głównej AK w kamienicy Małej Pasty przy Piusa XI odbywa się konferencja dotycząca sytuacji Warszawy oraz możliwości kapitulacji miasta.

28. września 1980 roku...

Niezależny i Samorządny Związek Zawodowy "SOLIDARNOŚĆ"
w Politechnice Warszawskiej

KOMUNIKAT NR 1

Uchwała Zakładowego Zebrania Delegatów N.S.Z.Z.

"SOLIDARNOŚĆ"

w Politechnice Warszawskiej

Zgromadzeni na Zjeździe Założycielskim samorządowego i niezależnego związku zawodowego pracowników Politechniki Warszawskiej Delegaci w poczuciu odpowiedzialności za jedność niezależnego i samorządowego ruchu związkowego postanowili rozwijać dalszą działalność w ramach Niezależnego i Samorządnego Związku Zawodowego "SOLIDARNOŚĆ".

Delegaci wyrażają szacunek, uznanie i pełne poparcie dla pracowników Wybrzeża i reszty Kraju, którzy swą postawą i działaniem przyczynili się do stworzenia warunków dla powstania ruchu niezależnych i samorządnych związków zawodowych.

Zebrani gorąco popierają niezależny ruch związkowy studentów Politechniki Warszawskiej i innych uczelni w Polsce.

Delegaci zobowiązują Komisję Zakładową NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" w Politechnice Warszawskiej do zajmowania w stosunku z innymi organizacjami postawy partnerskiej, nie uznającej uprzywilejowań, przy uznaniu konstytucyjnej zasady przewodniej roli PZPR w PRL.

Organizacja Zakładowa stać będzie na straży godności swych członków oraz sprawiedliwości i równości społecznej wszystkich ludzi w Kraju, podejmie działania na rzecz odnowy moralnej wszystkich Polaków drogą ujawniania przyczyn kryzysu gospodarczego w Kraju oraz nadużyć dokonanych w przeszłości zarówno w dziedzinie materialnej jak i w życiu duchowym Narodu.

Delegaci apelują do wszystkich pracowników Politechniki Warszawskiej, a w szczególności członków NSZZ "SOLIDARNOŚĆ", o rzetelną i skuteczną pracę oraz o dbałość o dobre imię naszej Uczelni i Związku.

Zebrani apelują do wszystkich pracowników wyższych uczelni w Kraju o włączenie się do ruchu NSZZ "SOLIDARNOŚĆ".

Warszawa, dnia 28.09.1980 r.

Założycielskie Zakładowe Zebranie
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

POLITECHNIKA WARSZAWSKA
Gm. Elektrotechniki

29. września 1939 roku...

Kapitulacja twierdzy w Modlinie. Według uzgodnionych warunków oficerowie mają być zwolnieni do domów. Część z nich przechodzi następnie do działalności konspiracyjnej. Prezydent RP Mościcki podpisuje w Bicz (Rumunia) rezygnację ze swego urzędu, nominując swoim następcą Władysława Raczkiewicza. Udziela dymisji rządowi RP gen. Felicjana Sławoja-Składkowskiego. Jego następcą zostaje gen. Władysław Sikorski.

29. września 1944 roku...

Niemcy rozpoczynają generalny szturm na Żoliborz, przebijając się w wielu miejscach i zmuszając powstańców do opuszczenia swoich pozycji, szczególnie w zachodnich i południowych częściach dzielnicy. Walki toczą się nadal w Śródmieściu. W Puszczy Kampinoskiej rozbite zostają stacjonujące tam jednostki grupy „Kampinos”. Trwają pertraktacje kapitulacyjne. W Śródmieściu wciąż trwają walki, na prośbę Niemców około godziny 13.00 ma miejsce lokalne zawieszenie broni w rejonie Nowego Świata oraz Alej Jerozolimskich. Na terenach Politechniki powstańcy niszczą niemiecki bunkier i dwa stanowiska cekaemów

30. września 1939 roku...

Zwycięskie walki Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Kleeberga z wojskami sowieckim pod Jabłonią i Milanowem.

30. września 1944 roku...

Po nieudanej próbie ewakuacji Żoliborza po południu dochodzi do kapitulacji dzielnicy. Rozmowy na temat kapitulacji całego powstania wciąż trwają. Udaje się wynegocjować czas na ewakuację ludności cywilów. W Londynie prezydent Raczkiewicz mianuje gen. Komorowskiego „Bora” Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych. W Ożarowie Mazowieckim trwają pertraktacje w sprawie ewakuacji ludności cywilnej Śródmieścia oraz ostatecznej kapitulacji walczącej Warszawy. Udaje się uzyskać zgodę na zawieszenie broni w dniach 1. i 2. października w godzinach 5:00 – 19:00, wtedy cywile będą mogli opuścić miasto przez pięć wyznaczonych przez Niemców przejść – na Grzybowskiej, Pańskiej, Piusa XI, Śniadeckich oraz w Alejach Jerozolimskich.

Solidarność PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl; adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl tel. 22 234 78 72; tel./fax 22 234 53 43
